

ADAM MICKIEWICZ

Śmierć Pułkownika



ADAM MICKIEWICZ

*Śmierć Pułkownika*¹

W głuchéj puszczy, przed chatką leśnika,
Rota strzelców stanęła zielona;
A u wrót stoi straż Pułkownika,
Tam w izdebce Pułkownik ich kona.

¹Pułkownik — Pułkownikiem tym jest Emila hr. Platerówna (1806–1831), od dzieciństwa niemal marząca o odegraniu roli Joanny d’Arc. Umysłowo i fizycznie przygotowaną zastał ją listopad 1830 r. Na pierwsze hasło zapalem swym porywa mieszkańców Dusiat, organizuje z nich zastęp powstańców, stacza nieszczęśliwą (z powodu braku amunicji) walkę z Moskalami pod Jeziorasami, łączy się następnie z partią wolnych strzelców wilkomierskich, walczy z nadzwyczajnym męstwem w bitwie pod Prystawianami przy boku Potockiego. Gdy Chłapowski stanął na Litwie, zamianował ją kapitanem w 25. pułku liniowym; w tym charakterze bierze ona udział w zaciętych walkach pod Kownem i Szawłami. Kiedy zaś Chłapowski postanowił wycofać się do Prus, opuszcza go i usiłuje przedrzeć się do Warszawy; po dziesięciodniowym jednak marszu w chłodzie i głodzie, wyczerpana do cna z sił, została w chacie leśnika, skąd za staraniem krewniaka przeniesiona do dworu właściciela wsi, poczęła powoli przychodzić do sił. Na wieść o upadku Warszawy popadła w rozpacz; wielkie, gorące serce przestało bić, nie chcąc bić na grobie ojczyzny (J. Straszewicz, *Emilie Plater, Sa Vie et sa Mort*). [przypis redakcyjny]

Z wiosek zbiegły się tłumy wieśniacze:
Wódz to był wielkiej mocy i sławy,
Kiedy po nim lud prosty tak płacze
I o zdrowie tak pyta ciekawy.

Kazał konia Pułkownik kulbaczyć,
Konia w każdej sławnego potrzebie;
Chce go jeszcze przed śmiercią obaczyć,
Kazał przywieść do izby — do siebie.
Kazał przynieść swój mundur strzelecki,
Swoją kordelas i pas i ładunki;
Stary żołnierz, — on chce, jak Czarniecki,
Umierając, swe żegnać rynsztunki².

A gdy konia już z izby wywiedli,
Potem do niej wszedł ksiądz z Panem Bogiem;
I żołnierze od żalu pobledli,
A lud modlił się klęcząc przed progiem.
Nawet starzy Kościuszki żołnierze,
Tyle krwi swój i cudzej wylali,

²Pomysł żegnania się z koniem, towarzyszem bojów, przejęty, zdaje się, z Niemcewicza dumy o Czarnieckim, w której poeta za Kochowskim wprowadził podobną wzruszającą scenę żegnania się wodza z ulubionym rumakiem. [przypis redakcyjny]

Łzy ni jednéj — a teraz płakali,
I mówili z księżami³ pacierze.

Z rannym świtem dzwoniło w kaplicy;
Już przed chatą nie było żołnierza,
Bo już Moskał był w téj okolicy.
Przyszedł lud widzieć zwłoki rycerza.
Na pastuszym tapczanie on leży —
W ręku krzyż, w głowach siodło i burka,
A u boku kordelas, dwururka.

Lecz ten wódz, choć w żołnierskiéj odzieży,
Jakie piękne dziewicze ma lica?
Jaką pierś? — Ach, to była dziewica,
To Litwinka, dziewica–bohater,
Wódz Powstańców — Emilija Plater!⁴

³księżami — dziś popr.: księżmi. [przypis edytorski]

⁴Śmierć pułkownika ukazała się po raz pierwszy drukiem w paryskim wydaniu z 1836 r. [przypis redakcyjny]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/smierc-pulkownika>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Mickiewicz, Poezje, tom 2, Wiersze z lat 1825-1855 (Pieśni - Sonety - Poezje patriotyczne, religijne i filozoficzne - Wiersze okolicznościowe - Bajki), wyd. 2 popr. Krakowska Spółdzielnia Wydawnicza, Kraków 1928

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Alaksandra Sekuła, Jan Bystrzycki, Olga Sutkowska.

Okładka na podstawie: Emilja Plater na czele ułanów (fragment), Johann Michael Voltz (1784-1858). - autor wzoru, domena publiczna

ISBN 978-83-288-6553-2

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwiązać bi-